

Sygnatura akt VIII C 598/16

\$%\$VIII/C/598/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Bartłomiej Koelner

Protokolant: Anna Hrydziusko

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa P. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. S. kwotę 5.000,00 zł (pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 6 listopada 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 600 zł kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwotę 250 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

UZASADNIENIE

Powód P. S., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., wnosząc o zasądzenie kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 6 listopada 2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 30 maja 2015 r., kierując pojazdem marki A., uległ wypadkowi komunikacyjnemu, który spowodował sprawca, ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Na skutek zdarzenia powód doznał uszkodzenia kręgosłupa szyjnego. Przez okres trzech tygodni nosił kołnierz ortopedyczny, a w okresie od 12 sierpnia 2015 r. do dnia 26 sierpnia 2015 r., korzystał z zabiegów fizjoterapeutycznych. Pomimo wykonanych zabiegów nie odzyskał pełnej sprawności. Pismem z dnia 9 października 2015 r., zgłosił do Ubezpieczyciela poniesioną szkodę, wnosząc jednocześnie o wypłatę odszkodowania w związku z poniesionymi kosztami leczenia w wysokości 500 zł oraz zadośćuczynienia w wysokości 10000 zł. Strona pozwana uznała w części roszczenie powoda, wypłacając kwotę 1396,67 zł na którą składało się odszkodowanie w wysokości 396,67 zł oraz kwota 1.396,67 zł tytułem zadośćuczynienia. Powód wskazał, że wniesionym pozvem dochodzi 5.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Odwołał się od pierwotnej decyzji strony pozwanej, jednakże Ubezpieczyciel podtrzymał wcześniejsze stanowisko. Podał, że wskutek wypadku musiał powstrzymać się od jakiegokolwiek aktywności fizycznej, podejmowania pracy oraz spotkań towarzyskich. Odczuwał dolegliwości bólowe, co było dla niego szczególnie uciążliwe.

W sprawie został wydany nakaz zapłaty, od którego strona pozwana skutecznie wniosła sprzeciw. Przyznała, że ponosi odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia sprawcy wypadku z dnia 30 maja 2015 r., jednakże roszczenie powoda jest bezzasadne. Przeprowadzone postępowanie likwidacyjne, w oparciu o badanie powoda przez lekarzy specjalistów, zakończyło się wypłatą zadośćuczynienia w wysokości 1000 zł. W ocenie pozwanego Ubezpieczyciela, jego wysokość jest adekwatna do rodzaju i rozmiaru cierpień powoda, jego wieku, przeprowadzonego leczenia a także ustalonego trwałego uszczerbku na zdrowiu, który wynosił 0 %. Podał, iż roszczenie powoda jest nadmiernie wygórowane w związku z czym wnosił o oddalenie powództwa w całości. Nadto, powodowi zostało wypłacone odszkodowanie, tytułem poniesionych kosztów leczenia w wysokości 396,67 zł.

Odpowiadając na złożony sprzeciw, powód podtrzymał w całości wyrażone w pozwie stanowisko. Podał, że w wyniku wypadku doznał skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa w odcinku C4 – C6 co wiązało się koniecznością dwutygodniowej rehabilitacji oraz niemożnością podejmowania wielu czynności życia codziennego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny,

W dniu 30 maja 2015 r. P. S. był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego we W. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...). Sprawca zdarzenia, kierujący pojazdem marki T. o nr. rej. (...), był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W..

bezsporne

W dniu zdarzenia powód zgłosił się do Ambulatorium Chirurgicznego we W.. Rozpoznano uraz bezwładnościowy kręgosłupa szyjnego, zalecając konsultacje specjalistyczne. Po wykonaniu badania RTG stwierdzono u niego odprostowanie lordozy szyjnej z wygięciem w odcinku C4-C5. Powód przez okres trzech tygodni nosił kołnierz ortopedyczny.

Dowód: - karta informacyjna nr (...)z dnia 30 maja 2015 r. k. 23, - skierowanie do pracowni rentgenodiagnostyki k. 23.

Powód w związku z rozpoznaniem skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, otrzymał skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne oraz do poradni rehabilitacyjnej. W okresie 12.08.2015 – 26.08.2015 r. skorzystał z serii zabiegów rehabilitacyjnych. Przebywał na zwolnieniu lekarskim przez okres 13 dni. Korzystał z pomocy osób trzecich w zakresie transportu samochodowego.

Do chwili obecnej odczuwa dolegliwości bólowe oraz drętwienie w okolicach szyi. Momentami ból jest na tyle intensywny, że zażywa leki przeciwbólowe. Przed wypadkiem był osobą aktywną fizycznie m.in. jeździł na rowerze, pływał na basenie. Na skutek wypadku powód zmuszony był ograniczyć aktywność fizyczną oraz życie towarzyskie. Nie mógł skorzystać z planowanego wcześniej wyjazdu do rodziny, co wiązało się z wystąpieniem dyskomfortu psychicznego u powoda. Okres leczenia przypadał w okresie wakacyjnym, co wiązało się z rezygnacją z wielu czynności.

Dowód: - przesłuchanie powoda P. S. protokół elektroniczny k. 87.

Powód pismem z dnia 9 października 2015 r. zgłosił szkodę stronie pozwanej, żądając wypłaty kwoty 10.000 zł. Pozwany Ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 1396,67 zł na którą składała się kwota 1000 zł tytułem zadośćuczynienia, 100 zł z kosztów związanych z leczeniem oraz kwotę 296,67 zł tytułem kosztów przejazdów. Powód odwołał się od decyzji strony pozwanej, jednakże strona pozwana odmówiła wypłaty dalszego żądania.

Dowód: - zgłoszenie szkody k. 28, - pismo (...) z dnia 6 listopada 2015 r. k. 35.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie był fakt, iż powód P. S. uległ w dniu 30 maja 2015 r. wypadkowi komunikacyjnemu wskutek niezachowania reguł ostrożności przez innego uczestnika ruchu drogowego. Bezsporny pozostawał również fakt, iż pojazd kierowany przez sprawcę zdarzenia objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej - (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Strona pozwana w toku postępowania nie kwestionowała swej odpowiedzialności co do zasady. Również fakt poniesienia przez powoda szkody nie budził wątpliwości i jako taki nie był przez stronę pozwaną podnoszony. Ponadto jednoznacznie wynikał on ze zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego. Elementem spornym była wysokość niemajątkowej szkody na osobie, jaką poniósł powód na skutek wypadku, a co za tym idzie - wysokość należnego powodowi z tego tytułu zadośćuczynienia. Strona pozwana podała, iż powodowi dokonano wypłaty kwoty 1000 zł tytułem zadośćuczynienia, podnosząc, że jest ona adekwatna do cierpień i bólu, spowodowanych zdarzeniem.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 5000 zł zadośćuczynienia. Sąd ustalając stan faktyczny oparł się przede wszystkim na dowodach dołączonych do pozwu w postaci dokumentacji medycznej, korespondencji pomiędzy stronami, a także przesłuchania samego powoda.

Odpowiedzialność strony pozwanej znajduje uzasadnienie w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003, nr 124, poz. 1152) oraz przepisach kodeksu cywilnego. Art. 9 cytowanej ustawy stanowi, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wyniki z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w art. 9, będące następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 9a ustawy). Z kolei z treści przepisu art. 822 § 1 k.c., wynika, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony; jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie z art. 824 § 1 k.c. suma ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, zaś suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W myśl przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis ten zawiera szczególną regulację dotyczącą naprawienia szkody na osobie, obejmującej elementy majątkowe tej szkody.

Ustawodawca nie uregulował w tym przepisie w sposób samoistny i odrębny przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, co oznacza, iż została ona poddana ogólnym regułom odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych (art. 415 k.c.). Warunkiem skutecznego domagania się naprawienia szkody na osobie, oprócz samego faktu jej wyrządzenia, jest związek przyczynowy pomiędzy określonym faktem, z którym norma prawna wiąże obowiązek odszkodowawczy a szkodą, pojmowaną w omawianym przypadku jako uszczerbek majątkowy.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 445 k.c., w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych. Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z określonych faktów, z którymi norma prawna wiąże obowiązek jej naprawienia, pozostającej w związku z odpowiedzialnością odszkodowawczą z reżimu deliktowego (por. Kodeks cywilny, Komentarz pod red. E. Gniewka, tom I).

Wobec niekwestionowania przez stronę pozwaną odpowiedzialności sprawcy wypadku, ubezpieczonego u strony pozwanej, za następstwa tego wypadku, ustalenia w powyższym zakresie oparto na twierdzeniach pozwu. Natomiast

ustalając wysokość przyznanego zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie, że celem zadośćuczynienia nie może być wzbogacenie pokrzywdzonego, a jedynie kompensata doznanych w wyniku uszkodzenia ciała krzywd rozumianych jako negatywne doznania w sferze fizycznej i psychicznej, towarzyszące np. odczuwaniu bólu, lub będące konsekwencją ograniczeń i wyrzeczeń spowodowanych uszkodzeniem ciała.

Przy zasądzaniu zadośćuczynienia Sąd winien dbać o to, aby utrzymane było w rozsądnych granicach. Pomocniczo przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd bierze pod uwagę procentowy uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego, jako wyraz zdrowotnych, trwałych konsekwencji urazu.

Dokonując oceny żądania pozwu pod kątem przedstawionych powyżej wskazań, Sąd doszedł do przekonania, że zadośćuczynienie za krzywdy jakich doznał powód wskutek wypadku z dnia 30 maja 2015 r., w wysokości 1000 złotych, a więc w wysokości jaką uznała strona pozwana w toku likwidacji szkody, nie spełnia powyższych kryteriów. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że w toku przeprowadzonego przez stronę pozwaną postępowania likwidacyjnego ustalono zerowy uszczerbek na zdrowiu powoda. Wysokość uszczerbku na zdrowiu (bądź też jego brak) stanowi jeden z elementów, które Sąd powinien wziąć pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Podkreślić należy, że skoro uszczerbek na zdrowiu jest tylko jednym z elementów istotnych dla oceny adekwatności zadośćuczynienia, to jego brak nie przesądza o bezzasadności powództwa w przedmiotowej sprawie. Istotne są również takie okoliczności jak: rodzaj doznanych obrażeń, czas trwania i sposób leczenia, niedogodności z tym związane, stopień nasilenia cierpienia fizycznych i psychicznych oraz czas ich trwania. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia składają się okoliczności każdej konkretnej sprawy, a w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowanego przed wypadkiem, jego szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa i inne czynniki podobnej natury (por. wyrok SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok SA w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06).

Z przesłuchania samego powoda wynika, iż w związku z odczuwanymi dolegliwościami bólowymi powód w początkowym okresie po wypadku, potrzebował pomocy w transportowaniu go do lekarzy. Ponadto miał kłopoty ze snem oraz odczuwał dyskomfort przed jazdą samochodem. Sąd ustalił, że powód przez okres trzech tygodni nosił kołnierz ortopedyczny. Odczuwał wówczas bóle głowy oraz kręgosłupa, pozostając niezdolnym do pracy. W celu oceny zgłoszonego roszczenia, Sąd wziął również pod uwagę dotychczasowy tryb życia powoda. Przed wypadkiem prowadził on aktywny tryb życia, jest osobą młodą, a najbardziej dolegliwe skutki wypadku miały miejsce w okresie wakacyjnym. Na ocenę Sądu decydujący wpływ miały również takie okoliczności jak to, że każdy wypadek komunikacyjny jest niewątpliwie dużym przeżyciem psychicznym, łączącym się z ogromnym stresem, niezależnie od tego czy towarzyszą mu obrażenia ciała czy też nie. Powszechność, wręcz nagminność wypadków komunikacyjnych, ich nierzadko tragiczne skutki, sprawiają, że każdy człowiek doskonale zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw jakie niosą takie wypadki, a mianowicie z tego co mogło się stać. W wyniku wypadku powód P. S. doznał urazu kręgosłupa szyjnego. W związku z powyższym odczuwał ból, leczył się farmakologicznie, korzystał z wizyt u lekarzy, zmuszony był zrezygnować z niektórych czynności życia codziennego. Obecnie powód odczuwa skutki wypadku jedynie okresowo, które objawiają się bólami głowy, odcinka szyjnego kręgosłupa oraz jego drętwieniem.

W rezultacie całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie uzasadnia zdaniem Sądu wnioski, iż wypłacone przez stronę pozwaną zadośćuczynienie w wysokości 1000 zł jest zaniżone i nie spełnia kryteriów kompensacyjnych. Niewątpliwie opisane powyżej negatywne następstwa zdarzenia z dnia 30 maja 2015 r. są trudne do weryfikacji i oceny, niemniej materiał zgromadzony w aktach sprawy obrazuje przebieg leczenia, a zeznania powoda odzwierciedlają dolegliwości bólowe, utrudnienia i ograniczenia w życiu codziennym, jakich doznał i uzasadniają w ocenie Sądu zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego w łącznej wysokości 5000 złotych. Wysokość dalszego zadośćuczynienia w wysokości 5000 zł, zdaniem Sądu, rekompensuje powodowi negatywne doznania związane z kolizją drogą w której uczestniczył, w szczególności doznany ból oraz cierpienia zarówno fizyczne, jak i psychiczne.

Mając powyższe a uwadze, Sąd zasądził dalszą kwotę tytułem zadośćuczynienia w wysokości 5000 zł, o czym orzekł w pkt I wyroku.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 817 § 1 k.c. stanowi z kolei, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 5000 zł zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia częściowego uznania żądania - tj. od dnia 6 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, przy czym – z uwagi na to, iż od 1 stycznia 2016 r. dotychczasowe „odsetki ustawowe” określone w art. 481 k.c. są nazwane „ustawowymi odsetkami za opóźnienie” – Sąd w pkt. I wyroku odpowiednio dostosował uwzględnione roszczenie do nowej terminologii.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 k.p.c., z którego wynika, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wobec faktu, iż powód wygrał proces w całości, Sąd zasądził na jego rzecz od strony pozwanej kwotę 617 zł tytułem poniesionych kosztów procesu, na którą składają kwota 600 zł kosztów zastępstwa procesowego, oraz kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach. Sąd zasądził od strony pozwanej, jako przegrywającego proces, na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) kwotę 250 zł tytułem opłaty sadowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

W tym stanie rzeczy, o kosztach procesu należało orzec, jak w punktach II i III wyroku.